

Komentarz: Co się stanie, jeśli chińska gospodarka się załamie?



Jakie będą globalne, strategiczne skutki osłabienia lub upadku gospodarczego Chin w ciągu najbliższych kilku lat?

Po dekadach orędowania za inwestowaniem w Chinach główni inwestorzy zaczęli kwestionować sensowność lokowania w tym kraju kapitału.

Gospodarczy upadek Chin trwa już od ponad dekady. Przywódca Komunistycznej Partii Chin (KPCh) Xi Jinping zdaje sobie z tego sprawę i wie, że musi zarządzać tym upadkiem, stosując w Chinach tłumienie tych, którzy przyzwyczaili się do bogactwa i wolności.

Powrót do maoistowskiej ekonomii „wewnętrznego obiegu” zostanie przedstawiony prawdopodobnie na XX Zjeździe Partii KPCh, w październiku 2022 roku, jako coś nieodwracalnego i koniecznego. Xi już teraz kreuje się na jedynego przywódcę zdolnego do zarządzania „kontrolowaną implozją” Chin i powrotem do maoistowskiego izolacjonizmu. Musi przedstawiać się jako zdecydowany przywódca, który rzuca wyzwanie wrogom partii.

Jakie są zatem konsekwencje załamania się lub upadku chińskiej gospodarki?

Zagraniczne rządy nie poświęciły tej kwestii zbyt wiele uwagi.

Zamiast tego panuje gorliwa wiara w nierealistyczne twierdzenia o chińskim wzroście gospodarczym i unikanie planowania awaryjnego na wypadek chińskiego upadku.

Wiele będzie zależeć od tego, w jaki sposób gospodarka Chin będzie się kurczyć. Czy implozja nastąpi z dużą prędkością, czy też będzie ona prowadzona w sposób zapewniający stabilność w Chińskiej Republice Ludowej (ChRL)? Czy nastąpi nagły punkt zwrotny, w którym ChRL powróci do stanu maoistycznego?

Zapotrzebowanie ChRL na liczne surowce spadło.

Ceny rudy żelaza osiągnęły szczyt na początku 2021 roku, ponieważ w Chinach nastąpiło załamanie popytu na stal (a więc i na rudę żelaza), przy jednoczesnej światowej nadprodukcji na rynku stali.

Udawanie, że spadek popytu na surowce mineralne w ChRL jest chwilowy, nie odpowiada rzeczywistości, jako że Xi rozpoczął zamykanie znacznej części chińskiego sektora prywatnego w sposób utrudniający jego ożywienie.

Sugestie, że Chiny zmniejszą import rudy żelaza z Australii – swojego największego dostawcy – w ramach kary wymierzonej w australijski rząd za przyjęcie „anty-ChRL-owskiej linii”, są taktyką Pekinu mającą na celu ukrycie malejącego popytu. Inni dostawcy, tacy jak Brazylia, również odczują spadek popytu. Ogromny chiński projekt zagospodarowania złóż rudy żelaza w Gwinei, w Afryce Zachodniej, prawdopodobnie nie będzie realizowany.

Chiny próbowały odegrać „szybkie wyjście” z kryzysu COVID-19 w 2020 roku, zwiększając krajową produkcję przemysłową. To udawanie już się skończyło. Chińskie inwestycje w Australii – ok. 13 mld dolarów w 2016 roku – spadły do poziomu poniżej 1 mld dolarów w 2020 roku. Do 2019 roku rudy żelaza stanowiły prawie jedną czwartą całego australijskiego eksportu, z czego 81,7 proc. trafiało do Chin. Do 2021 roku spadek chińskiego popytu na cały australijski eksport stał się wyraźny.

Fundusze, jakie Pekin przeznacza na Inicjatywę pasa i szlaku (ang. Belt and Road Initiative, BRI, znaną również jako „Jeden pas, jedna droga”), od kilku lat są minimalne.

Australia i Brazylia prawdopodobnie nie znajdą zastępczych rynków zbytu dla swoich surowców mineralnych przed załamaniem się rynku chińskiego. Oznacza to, że pogrążą się w szybkiej recesji gospodarczej.

Stany Zjednoczone prawdopodobnie odczują łagodniej spadek gospodarczy w ChRL ze względu na pilne zapotrzebowanie Chin na żywność produkowaną w Ameryce, w którą ChRL nie może zaopatrywać się gdzie indziej w wystarczających ilościach.

Amerykański przemysł lotniczy (zwłaszcza Boeing) stał się zależny od Chin. Boeing był postrzegany jako jeden z apologetów Pekinu. Jednak chiński rynek samolotów transportowych produkcji amerykańskiej i tak się kurczył.

Niemniej każdy kraj uzależnił się od handlu z Chinami, więc upadek ChRL spowodowałby globalną recesję gospodarczą w czasie, gdy świat jeszcze nie otrząsnął się ze szkód gospodarczych spowodowanych przez lockdowny COVID-19.

Rozważmy to, co poniżej:

- Oznaki transformacji gospodarczej ChRL i jej wyhamowania są obecnie zbyt wyraźne, aby je zignorować.
- Wydaje się, że wśród głównych partnerów handlowych Chin nie istnieją żadne spójne plany zarządzania zbliżającym się załamaniem gospodarki ChRL, chociaż od maja 2021 roku niektóre rządy w końcu zaczęły przyznawać się do spowolnienia gospodarczego.
- Znaczna część świata prawdopodobnie wejdzie w poważną recesję przed końcem 2022 roku.
- Mieszkańcy Chin kontynentalnych będą musieli stawić czoła coraz większym wyzwaniom od połowy 2022 roku. W 2023 roku głód i niepokoje mogą stać się faktem.

Priorytetem Xi jest zarządzanie upadkiem chińskiej gospodarki – a zatem jej wewnętrznym i zewnętrznym bezpieczeństwem – w taki sposób, aby zachować kontrolę nad KPCh i kontrolę KPCh nad Chinami. Wszystkie inne względy są drugorzędne, łącznie z tym, czy ChRL pozostanie „bogata”, czy nie.

Xi musi prezentować pewność siebie i władczość w okresie, kiedy każdy mieszkaniec Chin ponosi straty. Dlatego też Xi eskaluje swoje zapędy i groźby, ale są one inscenizowane w celu uniknięcia konfliktu zbrojnego. Xi musi za wszelką cenę unikać bezpośredniego konfliktu, jednocześnie kontynuując eskalację konfliktu do najbardziej agresywnego poziomu.

To jest nieuniknione, jeśli Xi chce zdominować Kongres Komunistycznej Partii Chin w październiku 2022 roku.

Prawdziwe „zagrożenie ze strony Chin” dla świata wynika bardziej z ich upadku gospodarczego niż z wielkiej krwawej wojny.

Źródło: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)